

GAZETA LWÓWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

1000Q Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Che-
raczyz. 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul.
Podwale 3 (Tel. 73).

Telefon Redaktora Naczelnego
210

Telefon domowy Redaktora Na-
czelnego 192.

Apel Rady Ministrów do narodu.

Warszawa 14 października.

Obywatele! Zbrodnicza ręka do-
konała zamachu w stolicy państwa.
Przez wysadzenie w powietrze pro-
chowni w cytadeli warszawskiej. Sto-
kilkadziesiąt ofiar, zabitych i ran-
nych żołnierzy i robotników, a na-
wet kobiet i dzieci, oto widoczne na-
stępstwa tej zbrodni. poza szkoda-
stępstwa tej zbrodni. poza szkoda-
mi. wielu miliardów wynoszącemi i
Próbą osłabienia obrony i bezpie-
czeństwa państwa. Szczególnemu
przypadkowi jedynie zawdzięczać
należy, że wybuch objął tylko część
zakładów amunicji i nie pociągnął
za sobą wprost nieobliczalnych ofiar
w życiu ludzkim i zupełnego znisz-
czenia całych dzielnic miasta. Rząd
Rzeczypospolitej nie spełniłby swego obowia-
zku, gdyby w tej chwili nie uświadomil
całego narodu o niebezpieczeń-
stwie, jakie zagraża już nie tylko roz-
wojowi, lecz bodaj samemu bytowi
państwa. Po próbach terroru przez
rzucanie bomb w różnych miastach
Polski i zamachach na urzędników
kolejowe, wybuch dzisiejszy jest
nowym, jaskrawym wyrazem bez-
względnej walki z państwowością
Polską, walki prowadzonej od dłu-
giego czasu na różnych polach ży-
cia państwowego. Oczernianie Pol-
ski za granicą podkopywanie zaufa-
nia do naszego państwa, szerzenie
zamętu wewnętrznego wszelkimi
środkami, wyzyskanie ciężkiego po-
łożenia, oraz wywoływanie ciągłych
zaburzeń w życiu gospodarczym pań-
stwa przeszkadzanie naprawie skar-
tu przez nieuczciwe spekulacje
lichwiarskie i czarnogieldo-
we, sztuczne powiększanie drożyz-
ny, wywoływanie niezadowolenia i
rozgoryczenia zmęczonej tym sta-
nem ludności. — oto drogi i środki
tej walki z państwem.

Na tem tle dokonana dziś w sto-
licy zbrodnia, miała sprowadzić w
państwie popłoch i zamieszanie, ma-
jące ułatwić żywiołom wywrotow-
ym zadanie państwu oddawna za-
mierzonego ciosu. Przyszedł na Pol-
skę czas wielkiej rozprawy z jej
wrogiem. Nie zastał on rządu nie-
przygotowanym. Ale w równej mi-
rze z rządem gotowy musi być do
niej cały naród i okazać spokój i
rozważę, jakiego przykład dała dziś

Walka z knowaniami wywrotowemi.

Wielka obława policyjna we Lwowie. — Rewizje i aresztowania
śródm. — Sensacyjne szczegóły dotych-
czasowej akcji sanacyjnej. — Przerwane nici konspiracji anty-
państwowej

Lwów, 15 października.

(d.) Stosownie do opublikowanej
w Państwie odezwy Rady Mini-
strów rząd wydał swemu aparatowi
administracyjnemu odpowiednie
wskazówki i zarządzenia, aby już w
samym zarodku położyć kres pracy
żywiołom wywrotowym, pragna-
cych w granicach państwa wywołać
popłoch i zamieszanie.

Jak w licznych innych miejsco-
wościach, tak i we Lwowie policja
nocy przystąpiła do energicz-
nej akcji. Wczoraj wieczorem zmo-
bilizowano cały aparat policyjny, a
po rozdzieleniu pracy, w ciągu nocy
funkcjonariusze policyjni, podzieleni
na grupy pod wodzą najwybitniej-
szych komisarzy, przystąpili do
swoich czynności urzędowych.

Przedewszystkiem przeprowa-
dzono do dnia cały szereg ścisłych
rewizji u osób, które biorą udział w
konspiracji i komunistycznych wi-
chrzeniach na szkodę państwa, ja-
koteż wśród Rusinów, należących
do partji ukraińskiej, pozostającej
pod wpływem sowieców bolszewickich.
Nadto zrewidowano lokale róż-
nych stowarzyszeń i redakcji, w któ-
rych koncentruje się ruch komuni-
styczny, gdzie szczególnie bada-

stolica. Rząd poczynił zarządzenia,
podyktowane potrzebą i interesem
państwa, a świadom odpowiedzial-
ności i ciężącego na nim obowiązku,
wzywa wszystkich po polsku czują-
cych obywateli do współdziałania i
posłuchu. Podp.: Prezes Rady Mini-
strów Wincenty Witos, Ministrowie:
Dr. St. Głabiński, Dr. Wł. Kiernik,
Dr. Marjan Seyda, generał broni St.
Szeptycki, inż. Wł. Kucharski, St.
Nowodworski, Jerzy Gościński, inż.
Marjan Szydłowski, inż. Nosowicz,
Jan Moszczyński, prof. inż. dr. Jan
Kopuszański, Stefan Smólski, St. O-
sieccki.

Posiedzenie komitetu politycz- nego Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 14 października.

W sobotę popołudniu odbyło
się w prezydium Rady Ministrów
posiedzenie komitetu politycznego
Rady Ministrów, pod przewodnic-
twem prezesa Rady p. Witos. Temat
mówił o były bieżące sprawy z
zakresu polityki zagranicznej.

nia poddano znalezione księgi, bro-
szury, dzienniki i korespondencje.
Praca to bardzo żmudna i skompli-
kowana tak, że w chwili, gdy nu-
mer „Gazety Lwowskiej” oddajemy
do druku, trwa ona jeszcze dalej.

Do tej pory wynik przeprowa-
dzonych rewizji jest nadspodziewa-
ny. Znalaziono ogółem całe stopy
brozur i pism komunistycznej tre-
ści, wiele podburzających odezw,
bardzo dużo listów prywatnych,
kompromitujących odnośnie osoby,
a co więcej wiele palnej broni. W na-
stępstwie tego aresztowano już 65
osób, które pociągnięte będą do od-
powiedzialności sądowej za zdradę
stanu.

Jak nas informują, w szerzeniu za-
mętu wewnętrznego w Państwie bra-
ło udział wiele osób z inteligencji u-
kraińskiej, jak adwokaci, lekarze, pro-
fesorowie, a obok tych robotnicy i u-
kraińska młodzież akademicka. Sto-
warzyszenia zaś oraz redakcje, w
których przeprowadzono rewizje,
będą rozwiązane.

Dzięki więc organom policyjnym
główne nici konspiracji antypań-
stwowej zostały przerwane a winni
zdrady stanu będą przykładnie uka-
rani.

Wybuch amunicji w Moskwie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Moskwa, 13 października.

Dziś w południe w składzie
broni Tichotnika nastąpiła eksplo-
zja prochu i naboju. Właściciel
składu, oraz trzy osoby, będące
w składzie celem zakupu zginęły
nadm. 30 osób, mieszkańców domu
gdzie znajdował się skład broni
oraz kilkunastu przechodniów zo-
stało rannych.

Zapowiedź ruskich demonstracji.

W piątą rocznicę „powstania”. — Tajny komitet. — Ostrzeżenie.

Lwów, 15 października.

(W.) Jak nas informują, zamie-
rzała Rusini urządzać masowe de-
monstracje w dniu 1. listopada b. r.
jako piątą rocznicę „powstania” w
Małopolsce wschodniej.

We Lwowie zawiązał się jakiś
tajny komitet, który ma wydać za-
rządzenie do światkowania tej rocz-
nicy we całym kraju i w tym celu
mają być wydane specjalne odezwy
instrukcyjne, jak urządzać obchody.
Wątpliwy bardzo, czy ludność ru-

Sensacyjne aresztowania w Warszawie.

Aresztowania wśród elementów
wywrotow. — Śledztwo. — O-
sobliwy adwokat. — Znalezienie
broni.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 października.

(M) Policja warszawska doko-
nała szeregu aresztowań osób,
których działalność zagrażała bez-
pieczeństwu publicznemu, oraz za-
żądała zamknięcie kilku pod-
jętych organizacji zawodowych.
Ogółem aresztowano 147 osób, z
których część odesłano do więzie-
nia w Mokotowie, część zaś po-
zostawiono do rozporządzenia
władz śledczych. Działalność śled-
czy rozpoczęła badanie zatrzyma-
nych. Wśród zatrzymanych znaj-
duje się również znany obrońca w
procesie komunistycznym adwokat
Duracz, którego jednak pod wieczór
wypuszczono. Przy tej sposobności
miano stwierdzić, że adwokat Du-
racz nie jest obywatelem Rzeczy-
pospolitej, nie ma więc prawa sta-
wać w sądzie w charakterze o-
brony.

Dzienniki dzisiejsze podają, że
podczas dokonywanych aresztowa-
nia wśród komunistów w niektó-
rych miejscach miano podobno
znaleźć pewną ilość broni.

Spokój w przemyśle budowlanym zapewniony.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 14 października.

Strajk w przemyśle budowlanym
został zakończony na podstawie
dobrowolnej ugody, między przed-
stawicielami związków zawodo-
wych a pracodawcami. Murarze,
cieśle, robotnicy budowlani, ceglarze,
malarze, stolarze, brukarze
otrzymali podwyżkę płac o 13%
od 8 hm. Dzięki ugodzie spoko-
na dłuższy czas w przemyśle bu-
dowlanym jest zapewniony.

ska wdzięczna będzie aranżerom tej
szopki za przypominanie tej strasz-
nej tragedji, jaką przeszła dzięki nie-
rozważnej awanturze listopadowej z
r. 1918. Obawiamy się, czy demon-
stracje te nie będą uważane jako nie-
odpowiednie prowokacje ruskie i nie wywoła-
ją reakcji ze strony ludności pol-
skiej.

Nad tem niechaj się dobrze za-
myśli aranżerowie ukr. demon-
stracji!

Triumfalna podróż Prezydenta Rzeczypospolitej.

Powitanie w Grodnie imponujące. — Przyjazd P. Prezydentowej. — Entuzjazm w Wilnie. — Wrażenie ogólne. (Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 15. października.

Na granicy powiatów białostockiego i grodzieńskiego, u wspaniałej brzozy triumfalnej odbyło się uroczyste pożegnanie Pana Prezydenta przez towarzyszących Mu ks. Biskupa Jasbrzykowskiego i przedstawicieli władz pow. białostockiego, a powitanie przez ludność pow. grodzieńskiego.

P. Prezydent przesładził się do powozu, ruszył w dalszą drogę otoczony banderą konną i szwadronem 3 pułku strzelców konnych. W Grodnie powitanie było wprost imponujące. Wzięli w niem udział przedstawiciele wszelkich wyznań i stanów. Do Grodna przybyła w sobotę o godz. 10 w nocy Pani Prezydentowa w towarzystwie dyrektora kancelarii cywilnej Lenca i ks. prałata Tokarzewskiego, by uczestniczyć w dalszej podróży swego Małżonka. W Grodnie odbyło się kilka przyjęć, podczas których Pan Prezydent wygłosił głęboką myślą przepojone przemówienia. Tak te, jak i wygłoszone w dniach poprzednich w różnych miejscowościach pow. białostockiego, wywarły na słuchaczy silne bardzo wrażenie. Wczoraj o godz. 9.30 rano zawitał Pan Prezydent z żoną i ze świtą do przystrojonego oświetlenia Wilna. I tutaj powitanie zmieniło się w olbrzymią manifestację hołdu całej ludności. Podróż Prezydenta po pow. białostockim przyczyni się niezawodnie do ściślejszego zespolenia tych ziem z Macierzą.

Zapowiedź zmian w opłatach celnych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 14. października.

Minister skarbu i Minister przemysłu i handlu przystępują do wprowadzenia pewnych zmian w opłatach celnych. W szczególności ze względu na polepszenie się stanu gospodarczego kraju niektóre towary niższej kategorii, za które opłacano dotychczas stawki ukłowe, podniesione zostaną do wyższej kategorii i płacić się będzie za nie sta-

Sen. Beranger o swojej misji w Polsce.

Sprawa 400 milionów franków kredytu na organizację armji polskiej. — Polska kredyt otrzyma. — Życzliwe rady i uwagi. — Potęga gospodarcza Polski. — Dwa potężne bastiony cywilizacji europejskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 14. października.
Sen. Beranger przyjął onegdaj przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej i złożył im oświadczenie o celu swej wizyty w Polsce:

Do Polski — mówił senator Beranger — przybyłem nie w misji urzędowej, lecz jako senator i referent generalny budżetu w senacie francuskim. Jak Panom wiadomo, Izba deputowanych uchwaliła kredyt 800 milionów franków, jako pożyczkę dla Polski, Rumunii i Jugosławji na cele obrony narodowej. Suma ta wynosiła 1/24 część dochodów budżetu francuskiego, który zamyka się kwotą 22 i pół miliardów franków w dochodach i tyleż w wydatkach. Z niemałym trudem senat francuski uzyskał zrównoważenie budżetu na rok bieżący. Unikając zachwiania tej równowagi Senat musiał poważnie zastanowić się nad sprawą wyżej wymienionych kredytów dla Polski, Rumunii i Jugosławji. Aby więc zbadać jak najdokładniej potrzeby kredytu tych trzech państw wybrałem się w podróż, która dała mi możność zapoznania się z Waszym krajem.

Wraz z marsz. Fochem i Waszymi wybitnymi generałami sądzę, że Polska jest w stanie zapewnić obronę swoich granic, o ile będzie posiadała odpowiednie środki materialne. Uważam więc, że kredyt 400 milionów franków dla Polski powinien być uchwalony przez Senat francuski, ponieważ zdałem sobie sprawę dokładnie, że suma ta jest niezbędna Polsce dla organizacji obrony narodowej. Nie chciałbym obszernie się rozwódzić nad sytua-

wki normalne. W najbliższym też czasie podwyższone zostaną opłaty manipulacyjne za załatwianie formalności celnych, o ile chodzi o towary przywożone do Polski bez cła. Opłaty manipulacyjne pobierane obecnie od towarów nie pozostają w żadnym stosunku do cen tych towarów.

cia finansową Polski, ponieważ nie ona stanowi przedmiot moich studiów. Jednakże pozwólcie mi parowie wypowiedzieć kilka szczerych i życzliwych uwag. Jeżeli obywatel francuski, uginający się pod ciężarem swoich własnych podatków, zdobywa się na wysiłek pokrycia kredytu dla Polski, to podobny wysiłek powinien być także wykonany przez Polaków. W exposé Min. Kucharskiego uderzyło mnie zestawienie wysokości podatku, przypadającego na głowę mieszkańca we Francji i w Polsce. Jeżeli mam śmiało wyrazić swoje życzenie, to przede wszystkim streszcza się ono w tem, aby równowaga budżetu polskiego została osiągnięta wysiłkiem polskiego obywatela, płacącego Państwu podatek, albowiem pożyczka nie jest nigdy dochodem, lecz długiem. Sen. Beranger oświadczył dalej, że zaproponuje Senatowi, aby uchwalił kredyt 400 milionów franków dla Polski i ma nadzieję, że jak zawsze dotąd Senat uchwali jego wniosek. Kończąc przemówienie, podkreślił sen. Beranger, że w Polsce uderzyła go potęga gospodarcza i wielkość zasobów materialnych w kraju, z którymi na każdym kroku się spotykał. Odrodzenie Polski — oświadczył senator — jest jednym z najwspanialszych zjawisk i będzie w zaprzyjaźnionym narzędzie francuskim uczucie szczerego podziwu. Jako Francuz jestem przeświadczony, że za kilka lat Polska z jednej, a Francja z drugiej strony będą dwoma potężnymi bastyonami cywilizacji europejskiej, o które rozbija się bezsilna fala barbarzyńska.

Wskaźnik drożyzniany.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 14. października

Według prowizorycznych obliczeń wskaźnik statystyczny za pierwszą połowę października waha się będzie od 90 do 100 proc.

Zaszczytne uznanie dla polskiej administracji sanitarnej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 14. października.

Na skutek wystanęgo o Komisję Epidemiczną Ligi Narodów podziękowania za ofiarowany Polsce wagon-laboratorium do prac bakteriologicznych wartości kilku milionów marek. Kierownik Ministerjum Zdrowia Publicznego, Dr. Jerzy Bujański, otrzymał od Komisarza Epidemicznego Ligi Narodów D. a Normana White'a następującą odpowiedź:

Panie Ministrze!

Było mi bardzo miło dowiedzieć się z telegramu Pana Ministra, że ofiarowany Polsce przez Komisję Epidemiczną wagon-laboratorium odpowiada obecnym wymaganiom sytuacji epidemicznej.

Czułem się prawdziwie szczęśliwy, że mogliśmy przyjść z pomocą pełnemu energii i wyważności dziełu przedsięwziętemu w ostatnich latach przez polską administrację sanitarną, za co pozwalam sobie raz jeszcze złożyć hołd.

Raczy Pan przyjąć, Panie Ministrze, zapewnienie mego najgłębszego szacunku.

Norman White.

Postanowienia Rady faszystów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Rzym, 14. października.

Na zgromadzeniu wielkiej Rady faszystów zwyciężył punkt widzenia Mussoliniego. Mianowicie wielka Rada postanowiła, że komitet wykonawczy zostaje zniesiony a zastąpiony przez dyrektorjat, składający się z 9 członków, z których jeden będzie sekretarzem generalnym partji.

Wielka Rada faszystów załatwiła sprawę znanego działacza faszystowskiego Rocca w ten sposób, że przyjęła dymisję komitetu wykonawczego, zwalczanego przez Rocca. Wykluczenie Rocca z partji zostało unieważnione i wszystkie głosami przeciw 2, zastąpione przez zawieszenie go w czynnościach na okres 3-miesięczny.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWALE L. 3. I. PIĘTRO, OD GODZ. 9—2 I 5—8.

MAURICE LEBLANC. 98)

DEMON I KOBIETA.

(Przetłumaczenie z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

— Spodziewam się! Cóż ty sobie myślisz, że ja tu tak siedzę sobie dla zabawy — i dla rozrywki narobiłem tego całego bigosu? Ruszyli w dalszą drogę. Po kwadransie poczuli pierwsze krople deszczu. Grzmot gdzieś zahuczał. Burza zdawała się kroczyć daleką. Z trudem dotarli na górę i Worski był zmuszony sam wstąpić podprzeć towarzyszy.

— No, jesteście nareszcie. Podaj, Otto, manierkę, alech gardło popłucz. Tak — dobrze.

Złoczyli swą ofiarę u stóp starego dębu, ogłoczonego z dotychczas gwałtu. Błysk światła z latarki oświetlił nagle w górę: W. d. H.

Worski wówczas ujął za sznur przypiętą do drzewa i przysta-

— Zrobimy tak samo, jak z siostrami Archignat — powiedział. Owine najpierw sznur dokoła głównego konaru. Będziemy mieć rodzaj bloku.

Przerwał naraz — i uskokzył w bok. Coś zaszło dziwnego.

— Co to? — zapytał. Słyszeliście ten gwizd?

— A tak — rzekł Konrad — Świsnęło mi koło ucha. Coś, jakby pocisk jakiś.

— Zwarjowałeś.

— Ja słyszałem także — i mnie się też zdało — uderzył gdzieś w drzewo.

— W jakie drzewo?

— Ano w dąb! To tak, jakby w nas ktoś mierzył.

— Przecież strzaku nie było słychać.

— To może kamień wypuszczony z procy — i kamień trafił w drzewo.

— Latwo to sprowadzić — rzekł Worski.

Posłuchał latarka i...

— A do królestwa!... Patrzajcie... Tu, pod samym napisem.

Spojrzał. W miejscu wskazanym tkwiła strzala: zewnętrzny jej koniec drżał jeszcze.

— Strzala — wymówił Konrad — czy podobna.. strzala?

A za nim Otto:

— Już — już po nas. To strzala przeznaczona dla jednego z nas.

— Ten, kto ją wysłał, nie musi być daleko — zauważył Worski. — Baczność, szukajmy — patrzeć dobrze wszędzie.

Roztoczył latarkę krąg światła wśród otaczających ich zewsząd ciemności.

— Proszę zaczekać — zawołał naraz Konrad. — Trochę w prawo — tam — widzi pan?

— Tak.. tak — widzę.

W oddaleniu jakichś czterdziestu kroków od nich, w kierunku Kwietnej Kalwarji, widniało zpoza dęba, strzaskanego od pioruna, coś białego, jakaś postać, która, zdawało się, usilnie ukryć się za grupą krzaków...

— Ani słowa — ani mi drgnąć! — przykazał Worski. — Nie, co by zdradzić mogło, żeśmy coś dostrzegli. Ty, Konrad, pójdziesz ze mną. Otto zostanie tu z rewolwerem w garści. Bacz-że pilnie — a gdyby się tu kto zbliżał, by nam tę panię odbić, pal — raz i dwa, a wracamy galopem. Zrozumiano?

— Dobrze.

— Pochylił się nad Wora, zwalniając nieco węzeł zastawy. Oczy i usta wciąż miała zakryte. Oddychała z trudnością, puls był słaby, powolny, przerywany.

— Many czas — mruknął pod nosem — ale musimy spieszyć, chcąc by skończyła, jak postanowiono. W każdym razie, zdaje się wcale nie cierpieć. Nie ma już przytomności.

Postawił latarkę na ziemi, sam zaś wraz z towarzyszem zagłębił się w ciemność. Wybiecąc: miejsca, gdzie mrok był najgęstszy, przedzierali się zucha ku białej słońcu.

(C. d. n.)

Ostre stadym strajku na Górnym Śląsku.

Kierownictwo strajku opanowali komuniści. — Obraz położenia. — Groźby sabotażu. — Akcja władz.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Katowice, 14. października.

Położenie strajkowe na Górnym Śląsku naogół w ostatnich godzinach zaostriżyło się. Komuniści zyskali wśród grup strajkujących stanowczą przewagę, a to tem łatwiej, że po niemieckiej stronie granicy śląskiej wybuchł strajk kierowany wyłącznie przez komunistów. Wszystkie Związki zawodowe na polskim Górnym Śląsku straciły obecnie wpływ, tak, że kierownictwo ruchu strajkowego przeszło obecnie w ręce tzw. komitetu strajkowego i 21 Rad załogowych, pozostałych z dawnych ruchów komunistycznych z czasów, kiedy Śląsk należał do Niemiec.

W poszczególnych gałęziach pracy położenie jest następujące: pracownicy poczty i telegrafów wrócili w całości niemal do pracy, tak, że służba pocztowa funkcjonuje normalnie. Wśród kolejarzy panuje rozdwojenie. Strajkujący usiłują też rozpocząć sabotaż. Z drugiej strony należy podkreślić, że praca nie ulegających strajkowi, jest wprost ofiarną. W niedzielę rozwinęli strajkujący zwiększony, znacznie terror, odbyli wiec i wyłonili na nim nowy Związek kolejarzy na polskim Górnym Śląsku, który wprawdzie oficjalnie odejma się od komunistów, faktycznie jednak stawia te same co komuniści, najdalej idące żądania, a nawet domaga się zwolnienia z aresztów uwięzionych za sabotaż. Na wypadek nieuwzględnienia życzeń kolejarzy, Związek uchwalił proklamować strajk generalny.

Górnicy i hutnicy pozostają bezwzględnie pod wpływem komunistów. Kierownicy racim nie porzeka, stają już na stawianiu niewykonalnych wprost żądań, jak n. p. podwyżki o 240%, ale nadto grożą uszkodzeniem obiektów i ich własnych warsztatów pracy, w szczególności nawet zatopieniem kopalni. Tego rodzaju groźb nie stosowano dotychczas nigdy, nawet przy najostrejszych strajkach, a przeciwnie, kopalnie podczas wszystkich strajków bywały ochraniane przez specjalne wartownicze brygady górnicze. Okoliczność ta wskazuje najjaskrawiej, że komuniści usiłują nadać ruchowi charakter polityczny celem wywołania całkowitego chaosu w produkcji górnośląskiej. Dzięki taktożnej i stanowczej postawie władz administracyjnych, a zwłaszcza delegatów ministerstwa spraw wewnętrznych, w Katowicach spokój dotychczas jeszcze nie został naruszony i do żadnych poważniejszych wykroczeń nie przyszło. Władze czynią nadal nad porządkiem i bezpieczeństwem publicznym, i są zdecydowane na bezwzględne ich podtrzymywanie. Należy zaznaczyć, że kierownicy ruchu strajkowego, mianowicie komuniści na niemieckim Górnym Śląsku usiłują za pośrednictwem polskich robotników, przechodzących z niemieckiej strony na polską, wejść w bezpośredni kontakt z ruchem na polskim Górnym Śląsku.

Warszawa 14 października.

Do Katowic wyjechał specjalny

Strajkowe fermenty.

Burzliwy wiec maszynistów kolejowych z całej Polski we Lwowie. — Groźba strajku.

Lwów, 15. października.

(M.) Przez piątek i sobotę toczyły się w gmachu Sokola II, obrady delegatów Związków zawodowych maszynistów kolejowych z całej Polski. Przewodniczącym Zjazdu p. Żurakowski powitał zebranych, poczem wybrano przewodniczącym Zjazdu p. Mejlicha (Jarosław). Na porządku dziennym obrad były ważne sprawy organizacyjne i sprawa polepszenia bytu maszynistów. Pp. Żurakowski i Kuczkowski składali sprawozdanie wyczerpujące z dotychczasowej działalności zarządu głównego, wspominając o projekcie pragmatyki służbowej, ustawie aposażeniowej, emerytalnej, o państwowym ubezpieczeniu pracowników państwowych w czasie choroby i na wypadek nieszczęśliwego wypadku. W szeroko umotywowanym memoriale przedłożonym M. K. Z. w czerwcu b. r. poruszyli maszyniści cały szereg bardzo aktualnych spraw, jak 1) obniżenie płac maszynistów i dyspozytorów parowozowi w stopniach płacy, 2) pozabawienie zupełnie dodatków służbowych, jakie posiadali z mocy przepisów b. państw zaborskich, 3)

pogorszenie ustawy emerytalnej z r. 1921 uprawniającą w zaliczaniu każdego roku służby na parowozie jako 18 miesięcy do wysługi emerytalnej, co ustawy przedwojenne przyznawały ze względu na zbyt ciężką i wyczerpującą pracę i t. d.

Daremnie Związek maszynistów zabiegał o przychylnie załatwienie powyższych postulatów. Wszelkie interwencje w M. K. Z. nie odniosły pożądanego skutku.

Po ożywionej i bardzo burzliwej dyskusji nad sprawozdaniem, w której zabierali głos delegaci z całej Polski, uchwalono olbrzymią większością głosów następującą rezolucję: Wszelkopolski Zjazd z wielką goryczą stwierdza, że dotychczasowe pertraktacje z Rządem w sprawie postulatów nie przyniosły żadnych ustępstw w kierunku przywrócenia praw nabytych i dania niezbędnego zabezpieczenia bytu i z całą stanowczością domaga się spełnienia postulatów przedłożonych w M. K. Z. w czerwcu i wrześniu b. r. W razie odmowy ze strony Rządu do dnia 22. października b. r. spełnienia postulatów, ma w tym dniu wybuchnąć strajk.

Ze spraw ruskich.

Błogosławieństwo metropolity Szeptyckiego. — Przerwanie tajnych narad ruskich. — Nowe pismo ruskie. — Pogłoski o odwołaniu wyborów gminnych.

Lwów, 15. października.

(W.) Wczoraj o godz. 10 przed południem odprawił ks. biskup Bocian (tytułowany ciągle biskupem łuckim) w katedrze św. Jerzego uroczystą mszę św., poczem Metropolita Szeptycki udzielił wiernym błogosławieństwa arcypasterskiego. Udział ludności z powodu przypadającego w tym dniu odpustu był bardzo liczny, a zjawiała się też prawie w komplecie inteligencja ruska.

Wygląd ks. Metropolity jest niezły i nie poznać po nim zupełnie żadnych śladów przebytej choroby.

Po decyzji Rady Ambasadorów z 14. marca br. zachodnio-ukraińskie Towarzystwo Ligi Narodów z siedzibą we Wiedniu, reprezentujące w Unii towarzystw Ligi Narodów, Rusinów z Małopolski wschodniej, straciło swoje prawo reprezentacyjne. Starali się więc oni utworzyć w kraju zachodnio-ukraińskie Towarzystwo Ligi Narodów, któreby oprócz Małopolski wschodniej reprezentowało Rusinów z Wołynia, Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia. W tym celu J. Romańczuk, dr. Ochrymowicz, dr. Lew Baczyński, poseł Pidhirsy i dr. Maritzak, zwołali na dzień 11. bm. poufne narady wybitniejszych Rusinów lwowskich.

W czasie narad wkroczył na salę reprezentant policji i rozwiązał zgromadzenie, a przeciw aranżerom zrobiono odpowiednie doniesienie do prokuratury.

Od 14. bm. wychodzi we Lwowie dwa razy na tydzień nowe pismo

delegat Ministerstwa spraw wewnętrznych Dr. Tadusz Katski, dyrektor depart. M. S. W. wyposażony w specjalne pełnomocnictwa w zwią-

ruskie o tendencji polityczno-gospodarczej p. t. „Nowy Czas”. Redakcję jego objął p. Dmytro Palijew, znany „zaszczytnie” z... zapisków politycznych jako gorliwy uczestnik wszystkich bojówek ukraińskich i jeden z kompanjonów Fedaka w jego atencie pod ratuszem lwowskim.

Z treści pierwszego numeru nie można jeszcze zorientować się od kogo wzięto fundusze na to wydawnictwo. Są w „Nowym Czasie” wzmianki o konieczności organizacji mas, lekkie zalecki do komunistów, reklama dla faszystowskiej „Zahrawy”, ilustracja młodego Irlandczyka, odczytującego manifest rewolucyjny, a najładniej wypadło wezwanie do składania prenumeraty.

Poważniejszego zajęcia nie budzi to pismo nawet w sferach ruskich, a już poważnie powątpiewać można, czy dotrzyma obietnicy ogłoszonej afiszami, że pisać będzie „tylko prawdę”.

W sferach ruskich kolportowana jest od kilku dni wiadomość, jakoby zarządzone przez Ministerstwo spraw wewnętrznych rozpisanie wyborów do Rad gminnych w Małopolsce wschodniej miało być odwołane.

O ile niemy, sprawa rozpisania tych wyborów znajduje się ciągle jeszcze w stadium przygotowawczym, a już najmniejszą rolę w ich ewentualnym odłożeniu, odgrywałyby głosy prasy ruskiej bo ich krzykliwy ton nie jest już brany w rachubę ani przez prasę polską, ani przez polskie czynniki urzędowe.

ku z sytuacją strajkową na Górnym Śląsku.

Więści z Niemiec.

Zwycięstwo Stresemanna. — Stanowisko Bawarii. — Dalsze plany rządu. — Marka złota. — Głosy prasy francuskiej. — Rozruchy głodowe. (Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 14. października.

Sejm Rzeszy przyjął ustawę o upoważnieniach. Wiele posłów złożyło Stresemannowi gratulacje.

Bezpośrednio po posiedzeniu Reichstagu zebrała się Rada państwa i przyjęła ustawę o pełnomocnictwach w brzmieniu Reichstagu. W imieniu Bawarii oświadczył Prager, że Bawaria obstaje przy swoim odnowionem stałowiisku, nie ze względu na obecną sytuację, zrzeka się zgłoszenia sprzeciwu przeciw tej ustawie.

Oparając się na ustawie o nadzwyczajnych pełnomocnictwach, rząd niemiecki przystąpił w najbliższych dniach do przeprowadzenia radykalnych reform oszczędnościowych we wszystkich dziedzinach gospodarki państwowej. Planowana jest redukcja aparatu urzędniczego w rozmiarach 25 proc. Jednocześnie rozpocznie się akcja ostrej kontroli nad bankami. Rząd podejmie również akcje zwalczania spekulacji lichwy. Kraja pogłoski, że podobnie jak w Bawarii, również i na terenie całych Niemiec wprowadzona będzie kara śmierci za lichwę żywnościową.

W wywiadzie z przedstawicielem „Daily Express” kanclerz Stresemann podkreślił swe stanowcze postanowienie przystąpienia w najbliższym czasie do reformy finansowej, zaznaczając, że marka złota będzie puszczona w obieg za kilka tygodni.

Paryż, 14 października.

Prasa francuska przywiązuje do zwycięstwa Stresemanna wielkie znaczenie, przypisując, iż wywrze ono również decydujący wpływ na sprawę odszkodowań. Zwycięstwo uzyskano dzięki doskonałej dyscyplinie partii socjalistycznej i stanowisku bawarskiej partii ludowej.

Berlin, 14. października.

Rozruchy głodowe trwają w Kolonii, Düsseldorfie, Moguncji i Frankfurcie nad Menem w dalszym ciągu. Tłum płodruje sklepy: policja zmuszona jest do użycia broni; na miejscach starć pozostaje wiele rannych i zabitych.

Z Zagłębia Ruhry.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Berlin, 14. października.

Minister komunikacji wydał kolejarzom terenów okupowanych nakaz podjęcia pracy z dnia 17. bm. Apel nie pozostał bez pomyślnego oddźwięku, więc i władze francusko-belgijskie przygotowały odpowiednie zarządzenia. Równocześnie coraz liczniejsze rzesze górników oświadczają gotowość zakończenia bezrobocia.

Rozruchy w Zagłębiu Ruhry — według informacji paryskich, wywołane przeważnie przez lokaut, trwają nadal. Liczba bezrobotnych przewyższa 250.000 ludzi. Sama obecność oddziałów francuskich utrzymuje porządek tam, gdzie policja niemiecka okazała się bezsilną.

W Moguncji usiłowali w nocy z soboty na niedzielę separatyści nadreńscy zająć ratusz. Doszło do starcia z policją i wymiany strzałów. Posłowie centrowi z kilku większych miast okręgu nadreńskiego postanowili bez dłuższej zwłoki ogłosić republikę.

Senzacyjne wyniki dochodzeń w sprawie spisku bukareszteńskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Bukareszt, 14 października.

Sprawa spisku, niedawno wykrytego przybie a coraz szerszymi rozmiarami. Z wykrytych przy tej okazji domowych dokumentów stwierdzono porozumienie spiskowców z zagranicznymi tajnymi organizacjami. „Adeverul” twierdzi, że wskutek wykrycia spisku skompromitowanych jest kilka osób, zajmujących wybitne stanowiska w życiu publicznym. Miano aresztować kilka pań z bukareszteńskich sfer towarzyskich.

Kronika telegraficzna.

— Francuski minister oświecenia publ. przyjął w piątek delegację studentów polskich, którzy przybyli podziękować mu za zaproszenie, przesłane w zeszłym roku w czasie wizyty studentów francuskich w Warszawie. Przewodniczący delegacji oświadczył ministrowi, że działalność uniwersytetów francuskich wzbudza podziw polskich studentów.

— Angielska Rada generalna Związków zawodowych, Komitet wykonawczy partii robotniczej oraz parlamentarna reprezentacja partii robotniczej ogłosiły manifest, wyrażający niezadowolenie z powodu braku pozytywnej polityki rządu w kwestji bezrobocia. Manifest wzywa do urządzania manifestacji w Londynie i w innych miastach.

— Szalejąca w nocy burza nad kanałem la Manche poczyniła wielkie szkody zwłaszcza w porcie Dover i Folkestone. Obrzynie fale zmyły z powierzchni pomosty portu Dover. Okręty znajdujące się podczas burzy na Atlantyku, przybyły ze znacznym opóźnieniem i uszkodzone. Okręty miały rannych wśród pasażerów i załogi.

— Hiszpańska para królewska ma przybyć 11. listopada do Rzymu.

— Synod prawosławny zabronił odpowiadania nabożeństw metropolie Antoninowi, który wedle orzeczenia synodu wprowadził szereg innowacji w liturgii prawosławnej. W odpowiedzi na wezwanie synodu, Antonin oświadczył, że nie uznaje władzy ani synodu ani patriarchy i że utworzył własny kościół prawosławny, który nazywa kościołem odrodzenia.

Z teatrów lwowskich.

Początek przedstawień o godz. 7.30.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Poniedziałek 15. bm. „Uczta szycerów”.

Wtorek 16. bm. „Zamarłe oczy”.

Repertuar Teatru Małego (Gródca).

Poniedziałek 15. bm. „Oczy księżniczki Fatmy”.

Wtorek 16. bm. „Pani prezesowa”.

Repertuar Teatru Nowości.

Poniedziałek 15. bm. „Madame Pompadour”.

Wtorek 16. bm.: „Królowa fał”.

„Wiera Mircewa”, sensacyjne widowisko znalazło się niebawem na aulisz Teatru Małego, gdzie zwabić będzie tłumy ciekawych. Pełnyserwis p. Rasiński. Główną rolę kobiecą kreować będzie p. Rasińska; wiele pól do popisu znajduje obok niej pp. Rygiel, Kowalski, Lochman, Niewiarowicz, Kalinowski, Tartakowicz, Jankowska i in. Premiera w czwartek.

Echa katastrofy.

Hypotezy przyczyn katastrofy. — Opinia komisarza rządu m. Warszawy. — Pogrzeb ofiar. — Inienizywność wybuchu. — Nowa radjostacja nieuszkodzona. — Żałobne posiedzenie Sejmu. — Kondolencje i akcja pomocy.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. października.

(M.) Dotąd nie jest jeszcze względnie ustalone czy wybuch prochowni Cytadeli jest dziełem przypadku, czy też zbrodniczego zamachu. Opinie są też w dalszym ciągu podzielone. Władze wojskowe stoją na stanowisku, że jak dotąd wszystko przemawia na rzecz wypadku. Wybuch został poprzedzony pożarem. Płomienie widziały ocalały warownik, jak również i oficerowie 21. p. p. stojący opodal. Płomienie te powstały we frontowej części prochowni, gdzie byli zajęci robotnicy właśnie dlatego, że w tym miejscu kwi początek katastrofy należy przypuszczać, zdaniem wojskowych, że ma się do czynienia z wypadkiem. Gdyby podłożono lont lub maszynę piekielną katastrofa rozpoczęłaby się od wybuchu, a tak przecież nie było. Również nie może być mowy o podkopie, albowiem chcąc dostać się do prochowni, która stanowiłaby zresztą najmniej pożądanym obiektem, musiano by pracować kilka lat. Podkopywanie się napotkałoby zresztą na trudności wręcz nie do pokonania. — **Mimo to wojskowe władze śledcze nie spuszczaają oka z innych możliwych hipotez.**

Komisarz Rządu na miasto Warszawę zapytany w sprawie wybuchu oświadczył, że zasadą racjonalnego śledztwa jest, aby ono było absolutnie niezależne od jednego kierunku. Śledztwo winno iść eksperymentalnie i dlatego zrozumiałem jest, że dopóki nie jest skończona nie można przewidzieć, jakie były przyczyny katastrofy. Dopuszczalna jest możliwość zarówno złej woli lub występku, jak i nieszczęśliwego wypadku, dodał również komisarz Rządu, że dokonywane w Warszawie liczne aresztowania nie mają związku z katastrofą sobotnią, ale ze względu na bezpieczeństwo publiczne, wobec wzmożonej akcji dającej się zauważyć w ostatnich czasach w środowiskach antypaństwowych były one konieczne. Zanotować należy również informację „Kurjera Polskiego”, wedle której podobno oficer francuskiej misji wojskowej w Polsce major Olivain jeszcze 19. sierpnia b. r. przedłożył miał departamentowi artyleryjskiemu M. S. W. raport przestrzegający, że o ile sposób przechowywania materiałów wybuchowych nie plegnie gruntownie zniżenie Polska w najbliższych miesiącach może stać się widownią katastrof. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak.

Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się we wtorek o godzinie 12-tej po południu na koszt rządu. W pogrzebie weźmie udział ks. biskup Gali i liczne duchowieństwo. Zwłokom oddane będą honory wojskowe. Ofiary strasznej katastrofy pochowane będą na powązkowskim cmentarzu wojskowym.

W dniu pogrzebu ofiar wybuchu widowiska i zabawy publicznie będą zawieszane.

Wypadek w Cytadeli wywołał wielkie poruszenie wśród urzędników państwowych zamieszkałych na t. zw. Żoliborzu. Wybuch zniszczył około 70 proc. dachów domów położonych na Żoliborzu i wyrządził ogromne straty przez wybuch wię-

szej ilości szyb okiennych Atofi w odległości 100 m. od Żoliborza zajął się druga prochownia. W razie ewentualnego powtórzenia się nieszczęścia całe Żoliborze mogłoby wylecieć w powietrze. Urzędnicy i mieszkańcy Żoliborza zamierzają z tego powodu domagać się stanowczo przeniesienia prochowni w czynie jak najkrótszym w inne bezpieczne miejsce. Niewątpliwie w tym kierunku pójdą żądania, z którymi zamierzają wystąpić w Sejmie posłowie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa 13 października.

Wybuch w prochowni na Cytadeli odczuło na ogromną przestrzeń w okolicy Warszawy. Z Mińska Mazowieckiego zapytywano telefonicznie o przyczyny wstrząśnienia. W redakcji „Słowa Pomorskiego” w Toruniu odczuło wybuch w czasie rozmowy telefonicznej z Warszawą. W Rembertowie, Milanówku, Otwocku, Radzyminie i w innych okolicach Warszawy, wyleciały szyby z okien.

Wskutek wybuchu, stacja transatlantycka nie poniosła żadnej szkody. Może być jedynie mowa o uszkodzeniu radiotelegraficznej stacji wojskowej, umieszczonej w Cytadeli.

W sobotę o godz. 13 odbyło się zamiast zwykłego posiedzenia Sejmukrótkie posiedzenie żałobne. Na posiedzeniu tem zjawił się Rząd in corpore z prezesem Rady Ministrów na czele. P. Marszałek Sejmu wygłosił przemówienie: Imieniem Sejmu wyrażam rodzinom zabitych i pozostałym przy życiu ofiarom katastrofy gorące współczucie. Na znak żałoby, proponuję odłożenie posiedzenia do wtorku. — Następnie Marszałek zamknął posiedzenie.

Prezydent Rzeczypospolitej dowiedziawszy się o katastrofie wysłał z Wilna kondolencyjny telegram na rece gen. Szeptyckiego.

W ciągu dnia dzisiejszego zgłosił się do Prezydenta Rady Ministrów szereg osobistości, celem wyrażenia współczucia z powodu katastrofy. Między innymi złożyli kondolencje p. Eyde, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Norwegii, dalej nadzwyczajny poseł i minister pełnomocny Grecji Xydakis oraz bułgarski charge d'affaires Vantekeff.

W dniu dzisiejszym u p. Ministra spraw zagranic. zjawili się posłowie: Stanów Zjednoczonych, Francji, Szwajcarii i Portugalji, oraz charge d'affaires Hiszpanji, Danji i Estonji i złożyli wyrazy współczucia z powodu katastrofy, spowodowanej wybuchem prochowni.

Do rak komisarza Rządu na miasto, Warszawie złożyły na ofiary katastrofy w cytadeli: Bank Mazowiecki 100 milionów marek, Żydowski Komitet rozdzielił 150 milionów Mk., Związek kupców żydowskich 150 milionów.

Komisarz Rządu otrzymał od Ministerstwa pracy i opieki społ. narazie fundusz w wysokości 100 milionów mk. w celu przyjęcia z doraźną pomocą rodzinom ofiar poszkodowanych skutkiem wybuchu. O uzyskanie dalszych funduszy czynione są starania.

Przebieg Świąta Szkoły Polskiej we Lwowie.

Lwów, 15 października

(p.) W uzupełnieniu naszego sobotniego sprawozdania, podajemy dalsze szczegóły obchodu 250-tej rocznicy Komisji Edukacyjnej i Stanisława Konarskiego w naszym mieście.

W sobotę o godz. 3-ciej po południu odbyło się w Teatrze miejskim przedstawienie dla młodzieży szkolnej, odegrano „Straszny dwór” Moniuszki.

Wieczorem w sali ratuszowej odbyła się Uroczysta Akademia, w której uczestniczyli przedstawiciele duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych, oraz świata pedagogicznego i naukowego Lwowa, jako też liczny zastęp publiczności. Po odegraniu poloneza Chopina Ks. Arcyb. Teodorowicz zajął Akademię skreśleniem sylwetki wielkiego reformatora i pedagoga ks. Stanisława Konarskiego. Następnie chór akademicki odśpiewał „Gaude Mater Polonia”, poczem kurator Sobieski przedstawił w barwnym przemówieniu owocną działalność Komisji Edukacyjnej. Rektor Uniw. dr. Makarewicz wygłosił referat o organizacji szkolnictwa w epoce Konarskiego. Akademię zakończono odegraniem hymnu narodowego.

W niedzielę o godz. 10 rano w związku z uroczystościami obchodu została otwarta w obecności reprezentantów władz i świata naukowego w gmachu Ossolineum wystawa historyczna, obejmująca zbiór osobliwych pamiątek z czasów Komisji Edukacyjnej.

(p.) Poranek, urządzony staraniem Komitetu obchodu w niedzielę o godzinie 12 w południe w Teatrze Wielkim, zgromadził bardzo liczne rzesze młodzieży szkolnej i akademickiej. Uczestniczyli w nim również komendant korpusu gen. Jędrzejewski oraz reprezentant Województwa wicepr. Zimny, jakoteż liczni przedstawiciele świata naukowego i pedagogicznego.

Po odegraniu przez orkiestrę 40 pp. kilku utworów muzycznych, słowo wstępne wypowiedział z wielką siłą i wiarą młodzieńczą w owocną pracę odrodzenia Ojczyzny pokoleń wychowanego w duchu tradycji Komisji Edukacyjnej, uczeń VI gimnazjum Ludwik Bojczuk. Połączony chór uczniów szkół średnich i szkoły kadetów odśpiewał bardzo piękną Kantatę okolicznościową układu prof. Lesława Jaworskiego, słowa J. Mirskiego. Uczenica gim. im. król. Jadwigi p. Plechowska, wygłosiła hymn Stanisława Wyspiańskiego „Veni Creator”, a następnie Chór żeński pod batutą p. Loebowej odśpiewał bardzo starannie Mueheimera: „Hymn do mistrzów sztuki”; Sowińskiego: „Święta miłości kochanej Ojczyzny” i Loebla „Hejnał Polski”.

W wykonaniu drugiej części programu artyści teatru miejskiego odegrali 3 akt. komedji Niemcewicza „Powrót Posta”.

W szkołach wydziałowych urządzono wystawy uczemie, zwiedzone licznie przez publiczność. — Przedstawiają się one bardzo interesująco i świadczą o pomysłowości i pilności uczących się. — Podczas poranków uroczystych w popularnych przemówieniach wyjaśniano działalność zasługi Komisji Edukacyjnej i jej twórców.

Kronika.

Podnieście 15. października: Rz. kat. Jadwiga, Gr. kat. Kypłiana, Słow. Długosława.

Podniesienia czynszów najmu i dzierżawy na kolejach. Nasz korespondent donosi z Warszawy, że Ministerstwo kolei żelaznych podniosło z powodu znacznego wzrostu cen robocizny i materiałów o sto procent dotychczasową stawkę czynszową za mieszkania w państwowych budynkach kolejowych, polecając pobierać nadal dotychczasową opłatę dodatkową w wysokości 300 procent opłacanego czynszu. Równocześnie zarządcom polecając wyższych czynszów za dzierżawę ogrodów warzywnych, rol. iak. pastwisk itd. w wymiarze odpowiadającym zwykłym czynszom mieszkaniowym.

(h) Krwawe wesele we Lwowie. Przy ul. Szpitalnej 68, odbywało się wczoraj bujne wesele Anny Michalik. Między gośćmi było wiele awanturników, między którymi powstał spór o drużkę. Bysły noże i nóżkami z ręki Antoniego Bukarłyka, 21-letniego blacharza, padł trupem Stefan Kiernicki, 20-letni pomocnik murarski. Zabójca oraz jego lekarz Stanisław Sotnik otrzymali również pchnięcia nożem i po zaopatrzeniu się na Pogotowiu ratunkowym, umknęli. Za zbiegłym zabójcą Bukarłykiem wszczęto poszukiwania.

(h) 7-letni chłopiec przejechał przez podciąg. Tuż przed stacją kolejową w Mielanin wpadł onegdaj pod koła pociągu pośpiesznego 7-letni Mikołaj Hryciów i poniósł śmierć na miejscu. Jak stwierdzono, Hryciów padł ofiarą własnej nieuwagi.

(h) Strzały pijackie. W szynku Parady przy ul. Gródeckiej, w czasie zabawy, Władysław Jęminek i Jan Kozak, oddali po pijanemu dwa strzały w podłogę. Rewolwer zakwestjonowano, a obu oddano do aresztów.

EKONOMISTA

Termin subskrypcji następujących dzieł upływa:
 20. października br.: „Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie”.
 15. października br.: „Agrobemia” Zabr. sztucz. nawozów”.
15 LISTOPADA BR.
 „Mikroliczyn” zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 15. października.
 Kursa akcji naogół utrzymane. Obrót dość liczny. Większy popyt za akcjami kotowanymi na giełdzie wiedeńskiej. Targ niekotowanych papierów ożywiony. Tendencja naogół utrzymana. Uspokojenie ożywione.

TRANSAKcje W AKCJACH.
 Karpalit 160, Oikos 1250, 1225, 1200, 1250 (1175), Parowozy 120, 125, 120 (115, 114, 119), Brewaty 5806, 6000000, 5900, 5950, 5900 (5860), Chodorów 1375, 1300, 1365, 1400, 1365, 1375, 1400 (1300), Cegielski 195, 200, 195, 190, 200, 195, 210, Gafeta 43 1/2, 43, 43 1/2, Hipot. 250, 240, 250, 260, 255, 255 (245, 410), Pokred 30, 33, Przemysłowy 155, 150, 154, 156, 155, T. B. K. 45, 46, Polska Nafta 125, 120, P. T. B. 58, 59, 60, Rakszawa 1900, 1950, 1900, 1925, 1700, 1900, 1900, 1950, 1940, 1900, 1925, 1950, Siersza ci. 82, 80, 75, 80, Tespy 1730, 1800, 1750 Ziel. 4200, 4150, 4200.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.
 Kurs w tysiącach.
 Gazy 12.000, 12.500, 12.000, 11.800, 11.300, 12.500, 11900 : 11800, Jaworzno 800, 8500 (drob. 9000, 8900, 8600, 8850, 8750, 8800, Arma 125, 130, Azot 200, 185, 200 (ni. 175, 165), Bruger 345, Colon, 200 Chybie 2500 (drobne 2700—2750), Czesławice 52, 56, 55, 54, Drożdże 375, Elektr. n. S. 20, 19 1/2, 19, Foresta 150, 140, Gazociągi 72, 73, 70, Gazolina 525, 520, 530, Lesienice 525, Macleide 100, 95, 160, Len 240, 245, 250, 248, Lokomotywy 180, Nitrat 75, 73, 74, 75, Oikusz 250, Przeworski 65.000, 66.000, Rzędziwili 350, 350, Rolindustria 34, Schon 23.000, Węgiel 6200, 6100.

Sprawa ograniczenia kredytu w P. K. K. P.

Zwalczanie spekulacji niektórych banków. — Charakter ograniczenia. — Instytucje wolne od ograniczeń.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 14. października.
 P. K. K. P. ograniczyła kredyty państwowe bankom, które nie dostarczyły wykazu walut i papierów wartościowych. Ma to na celu zwalczanie spekulacji, uprawianej przez te banki.

Z źródeł dobrze poinformowanych informują, że ograniczenia kredytu stosowane przez PKKP. nie dotyczą kredytu, udzielanego bezpośrednio na potrzeby przemysłu, ani

też kredytów, udzielanych bankom na pokrywanie zobowiązań wobec przemysłu. Ograniczono kredyty tylko tym bankom, które nie przedkładały wykazów walut i papierów wartościowych. Ograniczone więc zostały tylko kredyty, mające służyć do celów spekulacyjnych. W szczególności zaznaczyć należy, że nie ograniczono zupełnie kredytów, udzielanych współdzielniom i bankom ludowym.

SPORT.

Senzacyjne zwycięstwo „Pogoni” nad „Wisłą”. — Powrót „Cracovii” z Hiszpanji. — Zawody w Krakowie i Warszawie.

Lwów, 15. października.
Pogon—Wisła 3 : 6 (1 : 9). W półfinale mistrzostwa Polski odniósł dotychczasowy mistrz imponujące zwycięstwo nad groźnym swym wicemistrzem z Krakowa. Wynik to zasłużony, choć nieco dziwnym może się wydawać, że rozstrzygające zawody między najlepszymi drużynami — tak przynajmniej z rozgrywek wynika — dają takie cyfrowo wysokie wyniki. Więc albo „Wisła” nie miała swego dnia, albo... jeszcze jeden minut w naszym systemie mistrzostw. Porównaj jednak „Wisła” grała zupełnie dobrze, przeto wniosek jasny: nie zasłużyła ona na mecz z „Pogonią”, bo z pewnością „Warta” lub „Cracovia” tak pobie by się nie dały.

Obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach. „Pogon” zadziwiła swym swietnym ciągnięciem na bramkę przeciwnika, bogactwem strzałów, wytrzymałością tempa, a co ważniejsze, technicznym opóźnieniem piłki. Jedynie Ignarowicz i lewa strona napada pozostawiały dużo do życzenia. „Wisła” grała we wszystkich liniach jednolicie, a w Kaczorze, Śliwie, Reymanie i Adamku miała swe najlepsze podpory. Zawiodł u niej natomiast groźny dotąd zawsze Kowalski i Krupa i Wisniewski, który mógł dwie bramki obronić. Przez pierwsze dziesięć minut zdecydowana przewaga Lwówian pod każdym względem. Później do końca połowy gra równomierna, Reyman i Bacz inicjują ładne ataki, przyczem atak „Wisły” gra za miękko i kiepsko strzela. W czterdziestej minucie Wacek zdobywa ostrym splasowanym strzałem bramkę, przyjętą z entuzjazmem przez publiczność. Po przerwie „Wisła” przez 10 minut nie schodzi z pola gospodarzy, jednak bez rezultatu. Gra równorzędna. Nagle z nieporo-

zumenia obrońców „Wisły” korzysta Garbien i w 47 minucie strzela drugą bramkę dla swych barw. W 90 sekund później Wacek z podania Słoneckiego ustanawia końcowy wynik. „Wisła” zwyciężona daje się „przydusić”. Jeszcze kilka razy potem zrywa się do groźnych ataków, wysiłki jej pozostają bez skutku i gwizdek sędziego kończy ciekawą i w tempie prowadzoną grę. Rogów 9 : 4 dla Pogoni. Sędziował bardzo saminnie p. Rzasza z Krakowa. Należy odt do tych nielicznych niestety sędziów pozamiejscowych, którzy potrafili wywalczyć sobie prestige we Lwowie. Wzrów około 6.000. St. M.

„Cracovia” powróciła w piątek rano ze swego tournée hiszpańskiego. Ostatnie zawody z „Seviłią” wygrała 3 : 2. Pomimo tego gracze „Cracovii” są bardzo zdeprymowani kiepskimi wynikami. Poza to wszyscy prawie ulegli silnym kontuzjom ze strony krawkich Hiszpanów. Kiepski swe zawodzieczają krakowiaczy brutalnością gospodarzy, stromiczości sędziów, no i swemu napadowi, który w najdogodniejszych sytuacjach nie potrafił uzyskać punktu. Kierownictwo — jak się dowiadujemy — dołożyło finansowo do tej forsownej wycieczki na południe. Spodziewamy się jednak, że „Cracovia” zyskała dużo umiejętności i doświadczenia na ziemi hiszpańskiej.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”)
Kraków, 15. października.
 Dzisiejsze kwalifikacyjne zawody o wejście do klasy A. między „Olszą” (Kraków) a „Hakoah” (Bielsko) dały wynik 5 : 1 (3 : 1) na korzyść „Olszy”.

Warszawa, 15. października.
 Zawody piłki nożnej między „Legią” a „Polonią” dały wynik 2 : 0 na korzyść „Polonii”.

Giełda zbożowa.

Lwów, 15. października.
 Ruch na giełdzie ożywiony. Ogólny obrót 90 ton. Transakcje w życie i owies, sporadycznie w jęczmieniu i mące. Poszukiwane ziemniaki i strączkowe przy słabej podaży. Tendencja nadal zniżkowa. Uspokojenie ożywione.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.
 Bank Przem. 160, B. Z. S. Z. 520, Cegielski 210, Zieleniewski 4200, Chodorów 1350, Cmiel 450, Parowozy 130, Nafta 110. Tendencja bez zmiany.
GIEŁDA WARSZAWSKA.
 Warszawa. (PAT.). Notowania

szw. 55, Szwajcaria 161.650, Wiedeń 1285, Włochy 41750, frank złoty 1880 Tendencja mocna.

AKCJE WARSZAWSKIE
 z dnia 15 paźdz. b. r.
 Bank dla handlu i przem. 375—400—390, Polski Bank przem. Lwów 150—162.500, Bank Zjedn. Ziemi pol. 360, Czerata 60—50, Sole potasowe 1.550, Kijewski i Scholce 600—675—610, Spies 440—475—440, Puls 135—125, Chodorów 1400—1350, Czersk 500—487—325—290, Częstowice 11.500—10.500—10.900, Gosławice 675—620—640, Michałow 380—400—450, Warsz. Tow. fabr. cukru 3 m. 2 1/2—2.825, Firlej 240—245—260, Łazy 75—70—72.500, Przemysł drzewny 70—72.500, Warsz. kop. węgla 1.900, 2150, 2100, 2400, Cegielski 225—205—220, Wild 165—175—155, Strene 4.500—6000, Lilpop 197.500—175—210, Modrzejów 2.325—2.225, Norblin 350—355—420—490, Zakłady ostrow. 3.150—3.225—3.200, Ortwein i Krasiński 110—120—115, Rohm i Zieliński 300—280—240, Rudzki 1.650—950—1050, Starachowice 950—1.100—1.050, Ursus 350—355—340, Parowozy 145—125, Zieleniewski 3.950—4.200, Żyrardów 107.500 t, 102 m, 500 t, Borkowski 180—195—190, Br. Jabłkowski 52—46, Żegluga 28.500—29.500—29, Skap skór 85, Cmielów 460—440, Elektryczność 165—150—170, Spirytus 800—725—750, Polska Nafta 110—120, Belpol 30, Nobel 390—335—332, Tepege 1350, Pol. przem. naft. 310—350, Siła i światło 240—240—255, Korki 55, Konopie 130—160—125, Tkanina 30—31, Pustelnik 245—260—250.

GIEŁDA KRAKOWSKA.
 Zieleniewski 4100, Cegielski 215—230, Parowozy 140, Siersza gór. 3000, Tepege 1455, Strug 260, Chodorów 1450, Niemojowski 200, Bank Małop. 275.

GIEŁDA ZURYSKA.
 Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 15. paźdz.: Berlin 0.900000, Holandia 218 1/4, Nowy Jork 556 1/2, Londyn 25 1/4, Paryż 34.07, Mediolan 25.47, Praga 16.60, Budapeszt 6.007, Bukareszt 2.60, Belgrad 6.55, Sofja 5.45, Warszawa 0.00006, Wiedeń 0.0078 1/2, austr. stempl. 0.0079.

OBROTY PRYWATNE.
 Przez sobotę i niedzielę tendencja chwiejno-zwyżkowa. Wczoraj wieczór zniżka o 50—70 tys. na dolarze. Dziś lekka zwyżka o 30—40 tys. Obrót ożywiony.
 Dolary amer. 960—970.000, 1-ki 2-ki 955—965.000, dolary kanad. 890—900.000 1-ki 2-ki 385—388.000, marki niem. st. cm. 16—18, setki stare 1.50—1.80, leje 23—24.000, drobne 22—23.000, austr. stempl. 1380—14, austr. przek. 14—14.00 korony czeskie 32—33.999, drobne 31.500 32.000, franki franc. 60—61.000, funty szterl. 4.200—4.300.000, franki szwajc. 195—170.000, ruble 5-setki 25—28, setki zwykłe 26—30, ruble „Kajek” 32—33, drobne 0.60—0.80.
 Złoto: 20 kor. 4.150—4.255.000, 20 frank. 3,7—3,8 milj., 20 markówki 4,6—4,8 milj., 19 rubli 5,5—5,6 milj.

Srebro: kor. austr. 60—61.000, 5 kor. 4310—320.000, floreny 155—160.000, ruble 240—245.000, kopiejki 160—170.000 za jeden rubel, leje 59—60.000.

Z TARGU ŻYWNOŚCIOWEGO.
 Mięso wołowe 120—140 tys., cielęc 120—140 tys., wieprzowe 150 tys., baranie 80 tys., ścierina 240—260 tys., sadło 200—280 tys., smalec 300 tys., szynka 240 tys., kiełbasa 240 tys., wedzonka 220 tys. — Mleko 25—30 tys., śmietana 70—80 tys., masło 300—320 tys., jaja 5.500—6 tys. — Kartofle za 100 kg. 350—400 tys., kapusta kopą 500—800 tys. — Jarzyny: marchew za 1 kg. 4—6 tys., buraki 4—6 tys., pomidory 25—30 tys. Owoce: jabłka za 1 kg. 8—25 tys., gruszki 10—30 tys., śliwki 35—48 tys.

✠
Stanisława ze Schwarców
1-voje Tarnawiecka 2-voje Białostowska
 właścicielka dóbr ziemskich
 zmarła, zaopieczona ŚŚ Sakramentami dnia 10 października 1923 roku w majątku swoim w Bykowcach.
 Pogrzeb odbył się dnia 13 października 1923 r. w Bykowcach.
 Osobnych zawiadomień się nie rozsyła.

końcowe z dnia 15. października br.
 Dolary amer. 950, 900, 910, 890, franki francuskie 58—57.750, franki złote 178—800.
 Czeki: Belgia 47—47.500—46.500, Berlin 0000435, Gdańsk 000043, Holandia 357.500, Londyn 4300—4107—4150—4065, Nowy Jork 950—900—910—890, Paryż 58.750—55—55.500—54.500, Wiedeń 12.85—13—12.70 Włochy 42—41.750, Praga 28.415—27, Szwajcaria 170—161.650—163.250—160.
 Dolary 900, franki franc. 57 trzy czwarte, Berlin 0.900135, Holandia 257.500, N. Jork 905, Londyn 407, Pa-

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 219.

Poniedziałek, 15. października 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid. 1922, 1921	Płaca:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							b) Przemysłowe:						
4 1/2% Państw. poz. Pr.r. 1920	1000	—	1950.—	—	—	—	Agrohemia fabr. szt. naw.	500	—	120000	—	—	—
8% Poż. złota z r. 1922	10000	—	400000	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	180000	—	—	—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							c) Handlowe:						
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	108.—	110.—	—	—	Polski Glob	500	100	—	7000	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	100.—	102.—	—	—	Polbal	1000	160	250	30000	—	—
4 1/2% Bk. kred. ziem. gal.	—	—	102.—	104.—	—	—	Tohan	140	70	310	130000	—	—
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	104.50	106.50	—	—	Polsot	10.0	260	600	25000	—	—
4 1/2% Banku hip. ziem.	—	—	99.—	101.—	—	—	Wawel	500	100	—	2500	—	—
4 1/2% Polsk. k. kraj.	—	—	109.—	111.—	—	—	Żegluga Polska	140	20	50	28000	—	—
4% Polsk. Banku kraj.	—	—	100.—	102.—	—	—	Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska						
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	107.—	109.—	—	—							
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	102.—	104.—	—	—							
III. Oblig. (bez kuponu bież.)													
4 1/2% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	101.—	103.—	—	—							
4% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	97.—	99.—	—	—							
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.	—	—	92.—	94.—	—	—							
4% Poż. kr. gal. z r. 1893	—	—	92.—	94.—	—	—							
4% Poż. kr. gal. z r. 1904	—	—	92.—	94.—	—	—							
4% Poż. kr. gal. z r. 1905	—	—	92.—	94.—	—	—							
4% Poż. kr. gal. z rożn. 1903 (szkolna)	—	—	92.—	94.—	—	—							
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913	—	—	125.—	130.—	—	—							
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914	—	—	200.—	210.—	—	—							
IV. Akcje.													
a) Bankowe:													
Akc. Związk.	280	70	140	30000	—	—							
Akc. Hipoteczny	280	42	120	238000	262000	240—260000	210-245 700						
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	200000	—	—							
Małopolski	280	56	140	130000	—	—							
Powszechny kredytowy	280	42	140	290000	34000	30—33000							
Przemysłowy	280	42	130	148000	158000	150—156000							
Rolniczy S. A.	1000	250	—	75000	—	—							
Ziemski kredytowy	280	56	84	44000	47000	45—46000							
Zemelny	280	56	84	3600	—	—							
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	590000	—	—							

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Biloty bankowe			Cześć, przesyły i wpłaty			Uwagi
	płaca	żądają	transakcje	płaca	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Fuuty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Florency holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursy Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do		od	do	
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	—	—	MAKA: przem. 70 proc. Loco Lwów	—	—	—
ZYTO małopolskie ex 1923 r.	1250000	1275000	MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	MAKA: przem. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	1100000	1150000	MAKA: przem. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES: małopolski 42/44 ex 1922.	—	—	MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES małopolski ex 1923 r.	800000	900000	OTREB: przem.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	OTREB: żytni	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta	—	—	
GROCH: piny	—	—	Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—	KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BOBIK:	—	—	SŁOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—	SIANO wołyńskie	—	—	
MIESZANKA: pastwana w ziarnie	—	—	SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUJIN:	—	—	LEN	—	—	
HRZCZKA:	—	—	KASZA KREZCZANNA	—	—	
			KASZA JECZMIENNA	—	—	
			KAPUSTA KWASZONA	—	—	
			PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. 268/23. Edykt. Przeciw Antoniu... C. 268/23. Edykt. Przeciw Antoniu...

Sąd powiatowy. Oddz. III. Rozwadow, dnia 21 lipca 1923.

C. 418/23/1. Edykt. Strona powodowa... C. 418/23/1. Edykt. Strona powodowa...

Sąd powiatowy. Oddział II. Frysztak d. 1. października 1923.

L. 11. 29/23. Przeciw Nyskole Czerwińskiemu... L. 11. 29/23. Przeciw Nyskole Czerwińskiemu...

Sąd powiatowy. Oddział I. Gwoździec dnia 3. września 1923.

Lcz. C. I. 303 i 304/23/I. Przeciw Dmytrovi... Lcz. C. I. 303 i 304/23/I. Przeciw Dmytrovi...

Sąd powiatowy. Oddział I. Gwoździec, dnia 3 września 1923.

Cg. IXa 1729/22. Edykt. Strona powodowa... Cg. IXa 1729/22. Edykt. Strona powodowa...

Sąd powiatowy. Oddział IX. Lwów d. 5 października 1923. 7509

C. I. 547/23/1. Edykt. Strona powodowa... C. I. 547/23/1. Edykt. Strona powodowa...

ry ją będzie zastępował na jej koszt i... ry ją będzie zastępował na jej koszt i...

Sąd powiatowy, Oddział I. Horodenka, dnia 12 października 1923

K. 546/23/1. Edykt. Perle Weissbach... K. 546/23/1. Edykt. Perle Weissbach...

Sąd powiatowy. Oddział VIII. Stanisławów dn. 8 paźdz. 1923. 7611-2

SPADKI.

A. 573/21. W sprawie spadkowej... A. 573/21. W sprawie spadkowej...

Sąd powiatowy, Oddział V. Kosów 10. października 1923. 7570

A. 484/23/7. Wezwanie dziedziców... A. 484/23/7. Wezwanie dziedziców...

Sąd powiatowy, Oddział I. Limanowa d. 28 sierpnia 1923. 7607-3

AMORTYZACJE.

Nc. V. 74/23/5. Na wniosek Władysława... Nc. V. 74/23/5. Na wniosek Władysława...

Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyśl dnia 3 września 1923. 7586

KONKURSY.

L. 8868/pr. KONKURS. Celem obsadzenia... L. 8868/pr. KONKURS. Celem obsadzenia...

bieg życia. 3) świadectwo ze złożonego... bieg życia. 3) świadectwo ze złożonego...

Tarnopol, dnia 12 października 1923. 7618-3

KURATELIZ.

L. 7/23/6. Ogłoszenie pozbawienia... L. 7/23/6. Ogłoszenie pozbawienia...

Sąd powiatowy. Oddział V. Kuty dnia 3. lipca 1923. 7571

L. 17/23/6. Ogłoszenie pozbawienia... L. 17/23/6. Ogłoszenie pozbawienia...

Sąd powiatowy, Oddział V. Kuty dnia 25. sierpnia 1923. 7572

VII. 433/92. Kuratela nad Stanisławem... VII. 433/92. Kuratela nad Stanisławem...

Nowy targ dnia 23 marca 1923.

L. 6/23. Franciszek Dziabas z Zbusz... L. 6/23. Franciszek Dziabas z Zbusz...

Nowy targ, dnia 2 maja 1923.

L. 5/22. Wojciech Wygoński z Szaliar... L. 5/22. Wojciech Wygoński z Szaliar...

Nowy targ dnia 20. kwietnia 1923.

UZNAJANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 39/23/4. Józef Ciurej z Łekawicy... T. IV. 39/23/4. Józef Ciurej z Łekawicy...

Sąd okręgowy. Oddz. IV. Tarnów, dnia 25 sierpnia 1923.

T. IV. 63/22/11. Jan Niziołek z Lubczy... T. IV. 63/22/11. Jan Niziołek z Lubczy...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Tarnów, dnia 20 sierpnia 1923.

T. 117/23/2. Teodor Mazur syn Oleksy... T. 117/23/2. Teodor Mazur syn Oleksy...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Czortków, dnia 11 października 1923.

T. IV. 59/23/3. Postępowanie celem uznania... T. IV. 59/23/3. Postępowanie celem uznania...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Jasło, dnia 2 lipca 1923.

L. 160/23. Józef Ściskowski s. Jana... L. 160/23. Józef Ściskowski s. Jana...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Jasło, dnia 2 lipca 1923.

T. 49/23. Dominik Chrapek syn Kazimierza... T. 49/23. Dominik Chrapek syn Kazimierza...

Sąd okręgowy. Złoczów, dnia 5 września.

T. 11/23. Józef Dytko syn Józefa i Agnieszki... T. 11/23. Józef Dytko syn Józefa i Agnieszki...

Sąd okręgowy. Sanok 18. lutego 1923. 7605

T. 202/23/4. Mikołaj Dzikowski syn Elższa... T. 202/23/4. Mikołaj Dzikowski syn Elższa...

Sąd okręgowy. Sanok 18. lutego 1923. 7604

T. IV. 251/22/3. Postępowanie celem uznania... T. IV. 251/22/3. Postępowanie celem uznania...

Sąd okręgowy. Lwów dnia 7. czerwca 1923. 7600

T. IV. 251/22/3. Postępowanie celem uznania... T. IV. 251/22/3. Postępowanie celem uznania...

Ody tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na osobę Anny Depczyńskiej ze Święcician postępowanie celem uznania za zmarłą zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wzięcia małżeńskiego adw. Dr. Kuchowskiemu w Jasle wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło 23. sierpnia 1923. 7612

T. IV. 157/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Doniek rolnik z Nienaszowa, syn Piotra i Agaty z Końsków, urodzony 27. lipca 1889, wyjechał na wojnę światową 25 maja 1915 i walczył na froncie włoskim a ostatnią wiadomość dał o sobie 17 sierpnia 1917, perzem słuch o nim zaginął. Przyjmując, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, wdraża się na wniosek Bronisławy Dońkowej postępowanie celem uznania Michała Dońki za zmarłego, a małżeństwa za rozwiązane i wydaje się wezwanie, aby Sądowi lub obrońcy wzięcia małżeńskiego adw. Drowi Spirerowi w Jasle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do sześciu miesięcy od daty ogłoszenia edyktu, a po upływie tego terminu Sąd wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło 23. czerwca 1923. 7611

T. 322/23/4. Paweł Woźny syn Iwana i Anny urodzony 1. lutego 1892 w Małeczowicach ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 19 p. o. kr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od roku 1917 wszelki słuch o nim zaginął. Na wniosek Zofii Woźnej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 2. czerwca 1914 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Janiszewskiemu Tadeuszowi w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 27. lipca 1923. 7598

T. 274/23/5. Wojciech Rawski syn Michała i Zofii, urodzony 30. marca 1880 w Prusach, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Wobec tego na wniosek Anny Rawskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 14. sierpnia 1923. 7597

T. 189/23/4. Piotr Szabatowski syn Stanisława i Katarzyny ur. 18. lipca 1891 w Cieszanowie ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 90 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w październiku 1914 padł trafiony kulą w głowę bez życia pod Przeworskiem. Na wniosek Anny z Szabatowskich Turczanowskiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Józefowi Morawieckiemu w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 8. lipca 1923. 7595

T. 244/23/4. Stefan Kurnicki syn Michała i Anny, urodzony 2. stycznia 1880 w Wiszence wielkiej, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 85 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od roku 1914

nie daje o sobie znaku życia. Na wniosek Maryny Kurnickiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 28. maja 1912 między zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Juliuszowi Rodkowskemu w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wzięcia małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 13. lipca 1923. 7594

T. 774/23/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Chaim Rath syn Jankla i Zlaty około 84 lat w Jaroczu, ostatnio także zamieszkały, wywieziony w r. 1914 przez wojska rosyjskie wedle przeprowadzonych dochodzeń, zmarł w Busku i został tam pochowany. Wobec tego na wniosek Brany Rath wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Samuelowi Finkelsteinowi w Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sąd o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 31. lipca 1923. 7591

T. IV. 30/23/4. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Chana z Bergmannów Landauowa, urodzona w Skotyszynie w roku 1851 zabrana przez wojska rosyjskie w głąb Rosji w roku 1915 miała umrzeć na udar w lutym 1918 w Bobrowicach za Kijowem i także ma być pochowana. Na prośbę Hermanna Landaua w Gorlicach wdraża się postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionej. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a tegoż wyżej wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło dnia 1. września 1923. 7595

T. 195/23. Iwan Szwec po Michale ze Szkała lat 36, żołnierz od 1914 nie daje wiadomości. Zarządzając postępowanie celem uznania go zmarłym i rozwiązanie małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Sternowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 7. sierpnia 1923. 7575

T. 75/23/4. Edykt. Oleksa Dmytryszyn syn Wasyla i Anny ur. 10. grudnia 1878 w Dabie, gr. kat. jako żołnierz austrjacki brał udział w bitwach na froncie włoskim w październiku 1918 roku i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Przyjąć więc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie, śmierci, przeto wdraża się na prośbę Donie Dmytryszyn postępowanie celem uznania za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Dr. Kalitowskiemu w Stryju, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wzięcia małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Oleksa Dmytryszyna wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd niniejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 25 sierpnia 1923. 7614

T. 243/23. Wojciech Hołota w Łackiej Woli 1883 urodzony, w Hodynach zamieszkały, żołnierz z niewoli włoskiej od 1918 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Kapystiańskiemu adwokatowi w Mościskach udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 11. września 1923. 7576

T. 100/23. Michał Dębski po Mikołaju, urodzony 1909 w Sądowej Wieszni, ułan w Albanii 1918 zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Atlasowi adwokatowi w Sądowej Wieszni kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 29. września 1923. 7578

T. 200/23. Paweł Miciak po Teodorze urodzony w Boratynie jeńca wojenny od 1919 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Sternowi adwokatowi w Przemyślu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 8. sierpnia 1923. 7577

T. 351/22. Michał Kudlak syn Seńka urodzony w Dobczy 1883, powołany do świadczeń wojennych 1914, nie daje wiadomości. Wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi

Własności w Stanisławie udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 23. listopada 1922. 7579

SZUKAM dla mojej siostry (żyje, 33 lat) właścicielki renomowanego przedsiębiorstwa we Lwowie, mającej niekieżby znaczenie w Śródmieściu, inteligentnej, pogodnego usposobienia i niezwykłej dobroci dźwięczny — męża uczynliwego i energicznego na odpowiednim stanowisku. Zgłoszenia „Dobroć” do Administracji.

WIELKI WYBÓR KOLEDER MATERACÓW I ŁÓŻEK
poleca **MAGAZYN POŚCIELEI**
Włodzimierz **ŻYKOWSKI**
ulica **BOPERNIA** liczba 3.

„DEFAC” Wschodnio-Europejskie Tow. Akcyjne dla Przemysłu Hartwocznego.

14 Zwyczajne Walne Zgromadzenia

akcjonariuszy odbędzie się we wrek, dnia 13 listopada 1923, o godz. 11 przedpołn. w lokalnościach biurowych p. zedsiębiorstwa, Wiedeń I. Seilergasse 13.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Przedłożenie sprawozdania i zamknięcia rachunków za rok sprawozd. 1922
2. Sprawozdanie rewizorów i powzięcie uchwały na ich wniosek w udzieleniu absolutorjum Radzie zawiadowczej.
3. Powzięcie uchwały w sprawie podziału czystego zysku.
4. Ustalenie wynagrodzenia rewizorów za rok obrotowy 1922; wynór rewizorów na rok obrotowy 1923.
5. Wybory do Rady zawiadowczej.
6. Rozmaite wnioski

P. T. Akcjonariusze uprawnieni do głosowania (każde 25 akcji daje prawo do 1 głosu), chcą y brać udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą swoje akcje w myśl artykułu 28 statutu na później do 7 listopada 1923 zdeponować, a mianowicie: w Wiedniu w Union Banku, w Frankfurtce nad Rhinem w Metallbank und Metallurgische Gesellschaft AG. Te instytucje wydadzą karty legitymacyjne z porządkiem liczbą złożonych akcji i przypadających na nie głosów w celu wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Wiedeń, dnia 9 października 1923. Rada Zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie honorowany)

L. 6593, 3/2

Pratę p semy Kierownictwa rejonu Intendantury, Stanisławów na sprzedaż:

około 20 000 (dwadzieścia tysięcy) kg. atrąb, loco składnica R. Z. G. Stanisławów

i około 40 000 (czterdzieści tysięcy) kg. loco składnica Filii R. Z. G. Stanisławów, w Kołomyji.

Oferty na części i upna, jednak nie mniejsze jak na wagonowo 1.000 kg. netto) dopuszczalne.

Worów nie wypożyczają się.

O e zetowane oferty (ostemplowane na 30.00 Mk) wpłynąć muszą do Kierownictwa Rejonu Intendantury, Sanisławów (Kamieńskie) do 5) do 15 listopada do 9 h. 30'

Szczegóły prz targu, jakoteż odnośne przepisy i t. p. można wadać w g. dainach dla stron: w Szeftosiwie Int. O. K. N. VI, Lwów (Ochronek 4), Kier. Re. Int., Lwów, Stanisławów i Tarnopol, O. Z. G. N. VI., Lwów, R. Z. G. Stanisławów i Filii w Kołomyji (w obu ostatnich i h. ta że otręby) oraz w R. Z. G. Tarnopol w Złoczowie.

Sanisławów, dnia 11 października 1923 r.

Kierownictwo Rejonu Intendantury Stanisławów.

Akcyjna Spółka Naftowa „SCHODNICA”

27. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonariuszy Akcyjnej Spółki Naftowej „SCHODNICA” odbędzie się 31. października 1923 o godz. 11 tej przedpołudniem w biurach Akcyjnej Spółki Naftowej „Schodnica”, we Wiedniu, IX. Lichtensteinstrasse 23.

Porządek dzienny:

- 1) Przedłożenie bilansu rocznego i sprawozdanie Rady Nadzorczej.
- 2) Sprawozdanie rewizorów o zamknięciu rachunków za rok 1922/23 i powzięcie uchwał w powyższej sprawie.
- 3) Uchwała w sprawie uycia czystego zysku za rok 1922/23.
- 4) Zatwierdzenie kooptacji Rady Nadzorczej.
- 5) Wybór rewizorów i ich zstępów.

Każda akcja upowazna do oddania jednego głosu. PP. Akcjonariuszy uprawnionych do głosowania uprasza się, by akcje wraz z niezapadłym kuponami deponowali w Union Banku we Wiedniu, w Banku Unji w Polce, Tow. Akc. we Lwowie lub w Warszawskim Banku Dyskontowym w Warszawie lub w Banku Georgesa Clarin et Cie w Paryżu, aż do dnia 23. października 1923 włącznie.

Widok 16 stówów pełnomocnicwa udzielane być mogą tylko uprawnionym do głosowania akcjonariuszom.

Wiedeń, dn. 15. października 1923 RADA NADZORCZA.

(Przedruk się nie p. ca.)

Prenumerta bez odnoszenia miesięcznie 225.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 250.000 mp., za granicą 325.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przysimuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rekopisów Redakcja i Administracja nie zwracaia. — Konto Poczty, Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należycieść pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicza